

Dlaczego chrześcijanie powinni zachowywać Prawo (odcinek 69) – Próba szabat

31 maja 2024

Tekst PL: Gorzowskie Centrum Biblijne – 02 marca 2026

Witajcie w 69. odcinku serii Dlaczego chrześcijanie powinni zachowywać Prawo.

Obecnie mówimy o czwartym przykazaniu z Dziesięciu Przykazań. W języku hebrajskim: **zakar et yom ha-szabbat le-kadszo** (זכור את יום השבת לקדשו).

2 Mojżeszowa 20:8 — Pamiętaj, abyś święcił dzień szabat. (BP)

Jakże ironiczne jest to, że jedyne przykazanie, które zaczyna się od słowa „pamiętaj”, jest jedynym, o którym dziś się zapomina? Czy myślimy, że to przypadek? Powiem wam: absolutnie nie. To było prorocze. Bóg wiedział, co się stanie. Bóg wiedział, że ludzie porzucą i zapomną go uświęcać. Oczywiście można podawać różne powody, ale biblijnie nie jesteśmy w stanie usprawiedliwić porzucenia szabat. Nie ma na to biblijnego uzasadnienia.

Będziemy dalej podążać tą ścieżką, mówiąc o szabacie. Jeśli pamiętacie z poprzedniego odcinka, mówiliśmy o tym, że pierwszą rzeczą, jakiej ludzkość kiedykolwiek doświadczyła, był szabat. Bóg osadził go w stworzeniu. Stało się to, zanim Adam i Ewa otrzymali w ogrodzie to przykazanie: nie wolno wam jeść z każdego drzewa w ogrodzie. Drzewo poznania dobra i zła jest zakazane. Nie jedzcie z niego. Otrzymali Prawo. Zanim jednak je otrzymali, najpierw otrzymali szabat.

Wygląda na to, że Bóg działa według wzorców. Mówię tak, ponieważ widzimy dokładnie ten sam wzorec, gdy Izrael został wyzwolony przez krew baranka w Egipcie. Zostali wyzwoleni, a potem przyszedli nad Morze Czerwone i zostali ochrzczeni. Cały ten obraz jest proroczy i wskazuje na Ewangelię — wyzwolenie przez krew Jezui, a następnie wejście w Jego chrzest. To cały obraz. I natychmiast po przejściu przez Morze Czerwone idą trzy dni na pustynię i co się dzieje? Pierwszą rzeczą, która jest zapisana, jest to, że Bóg daje swoim dzieciom szabat. Nie są jeszcze na Synaju. To jest przed nadaniem Prawa. Co daje im Bóg? Daje im Szabat.

Chcę was zabrać do 2 Mojżeszowej 16. To fascynujący fragment i pomoże wam zrozumieć, jak ważny jest szabat dla Boga. To właśnie musimy dobrze uchwycić. Musimy zrozumieć z Jego perspektywy, co on oznacza.

2 Mojżeszowa 16:4 — Ale Jahwe przemówił do Mojżesza: Oto Ja ześlę wam deszcz chleba z nieba. Lud ma wychodzić i każdego dnia nazbierać na cały dzień, abym go mógł wypróbować, czy będzie postępował wedle mego nakazu, czy też nie. **(BP)**

Bóg mógł wybrać dowolny sposób, by przeprowadzić tę próbę — by sprawdzić, czy będą chodzić według Jego Prawa. Pamiętajmy, że nie doprowadził ich jeszcze na Górę Synaj, gdzie ma im dać Prawo. Chce wiedzieć, czy będą go przestrzegać. A konkretna próba, którą im daje — zgadnijcie — dotyczy szabatu. Dotyczy zaopatrzenia. To niesamowite. Bóg mógł przetestować swój lud w dowolny sposób, ale wybiera próbę związaną z szabatem.

2 Mojżeszowa 16:5 — Gdy zaś szóstego dnia przyrządzą, co przynieśli, będzie [tego] dwa razy tyle, ile nazbierają każdego [innego] dnia. **(BP)**

Oto kontekst. Bóg będzie zsyłał mannę codziennie przez sześć dni. Ale szósty dzień, dzień przygotowania, jest wyjątkowy, ponieważ tego dnia zsyła dwa razy tyle.

2 Mojżeszowa 16:19-20 — A Mojżesz rzekł do nich: Niech nikt nie pozostawia z tego nic do ranka. (20) Niektórzy, jednakże nie usłuchali Mojżesza i zostawili coś z tego do ranka. Zaroilo się wówczas robactwem i cuchnęło. Mojżesz, więc rozgniewał się na nich. **(BP)**

Mamy tu sytuację: Bóg zsyła chleb każdego dnia, ale daje tylko tyle, ile wystarczy na jeden dzień. To ważne, by to zauważyć. Każdego dnia tygodnia daje tylko na dany dzień. Macie zebrać tylko zapas na jeden dzień. Bądźmy szczerzy — gdybyś był na pustyni bez wody i jedzenia, a manna spadałaby z nieba, czy zebrałbyś tylko zapas na jeden dzień? Zbierałbyś, dopóki byś mógł, ile tylko się da. Ale tego Bóg nie chciał. Bóg chciał, aby zbierali tylko na dziś.

To prowadzi nas do modlitwy, której Jezua nauczył nas: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj.” Bóg chce, abyśmy byli całkowicie zależni od Niego, abyśmy Mu ufali, że zapewni nam jutro. To ćwiczenie dotyczy wiary. „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj.” Jeśli zebrali więcej, psuło się, a Mojżesz się gniewał.

2 Mojżeszowa 16:21-24 — Potem zbierali to każdego ranka, każdy odpowiednio do swoich potrzeb. Gdy zaś słońce poczynąło już przygrzewać, rozptywało się [to]. (22) W szóstym dniu zebrali dwa razy tyle pożywienia, po dwa gomery na każdego. Wtedy wszyscy książęta rodów poszli donieść o tym Mojżeszowi. (23) On zaś tak powiedział do nich: Tak właśnie rozkazał Jahwe: jutro odpoczynek, święty szabat poświęcony Jahwe. Pieczcie, co macie piec i gotujcie, co macie gotować. Co wam zbędzie, przechowajcie sobie do rana. (24) Odłożyli więc to do rana, jak Mojżesz polecił; i nie cuchnęło ani nie było w nim robactwa. **(BP)**

A więc zwróćcie na to uwagę — musicie zobaczyć cud, który wydarzył się w szabat. W pozostałe dni tygodnia wolno było zebrać tylko tyle, ile wystarczało na dany dzień, a jeśli ktoś zgromadził więcej i zachował na później, to nie przetrwało. Lecz gdy w szóstym dniu zebrano dwa razy tyle, w sposób nadprzyrodzony, gdy obudzili się w szabat, to było zachowane. Każdego innego dnia tygodnia manna się psuła, lecz w szabat była zachowana. Bóg ją pobłogosławił i zabezpieczył, aby Jego dzieci mogły mieć szabat dla Niego — oddzielony od reszty tygodnia.

2 Mojżeszowa 16:25-27 — Mojżesz zaś mówił: **Jedźcie to dzisiaj, bo dzień dzisiejszy jest szabatem poświęconym Jahwe. Nie znajdziecie dzisiaj tego na polu. (26) Przez sześć dni macie to zbierać, natomiast w siódmym dniu szabat, więc tego nie będzie. (27) Ale w siódmym dniu niektórzy ludzie poszli zbierać, [lecz nic] nie znaleźli. (BP)**

Powiedział im: nie róbcie tego. Czy nie jest interesujące, jak Bóg zapewnił zaopatrzenie? Udzielił swojego błogosławieństwa na sześć dni chleba, a potem zaprzestał, jako Stwórca nieba i ziemi — odzwierciedlając to, co wydarzyło się przy stworzeniu. Zaprzestał swego dzieła i nie było manny, lecz dał im wystarczająco na dwa dni.

Można sobie niemal wyobrazić tę kampanię szeptów, którą diabeł prowadził po obozie. Mam na myśli to, że gdy myślisz o braku jedzenia i wody na pustyni pełnej węży i skorpionów — to jest jak piekło. I ten strach, czysty lęk, że twoja żona i dzieci będą głodować, że nie będą miały dość. Widzisz, jak diabeł podsyca ten strach, szepcząc ci do ucha, byś wyszedł w szabat. Musisz się tym zająć. Musisz zapewnić utrzymanie swojej żonie. Twoja żona martwi się o dzieci i kto wie, ilu mężów zostało przymuszonych przez swoje żony, aby wyjść i zebrać mannę, żeby rodzina miała jedzenie.

A jednak Bóg powiedział: nie rób tego. Nie idź na kompromis. Trzymaj linię. Zaufaj Mi. Szabat jest całkowicie związany z wiarą w Boga. To naprawdę kwestia wiary w Jezusę, że On zapewni. Wiele osób idzie do pracy w szabat. Dlaczego?

Chcą mieć pewność, że mają dość manny. Chcą mieć pewność, że nakarmią żonę i rodzinę. Potrzeba wiary, aby zaprzestać swojej pracy, tak jak Bóg zaprzestał swojej. To wymaga wiary.

Tutaj, w przypadku Izraela, niektórzy z ludu — nie wszyscy, lecz niektórzy — zawodzą. Nie mają tej wiary, dlatego Bóg mówi —

2 Mojżeszowa 16:28 — **Jahwe wtedy rzekł do Mojżesza: Dopókiż będziecie się uchylali od przestrzegania moich przykazań i pouczeń? (BP)**

To interesujące. Bóg powiedział, że wystawi swój lud na próbę, czy będą zachowywać Jego Prawo, czy nie. Widzimy przykład — nie wychodzić w szabat, zebrać podwójną porcję w szóstym dniu — lecz ludzie wyszli, by zbierać, aby mieć pożywienie.

Bezczęścili szabat, a gdy go bezczeszczono, Bóg mówi w liczbie mnogiej: Jak długo będziecie odmawiać zachowywania moich przykazań i moich praw?

Poprzez naruszenie i zbezczeszczenie szabatu złamali całość Mojego Prawa. To pomaga nam spojrzeć na szabat z właściwej perspektywy, zrozumieć, czym jest dla Boga i — szczerze mówiąc — jak wielkiego aktu wiary wymaga jego zachowywanie.

Bądźcie z nami — wrócimy jeszcze do tematu szabatu.

Niech Bóg was błogostawi i strzeże.